

Sygn. akt II AKa 431/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Czarnota

Sędziowie: SSA Beata Fenska-Paciorek

SSO del. Rafał Ryś (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Halina Szulc

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w G. K. K.

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2017 r.

sprawy

G. C. s. W. ur. (...) w L.

oskarżonego z art. 258 § 1 kk; art. 258 § 1 kk; art. 69 § 1 kks i art. 65 § 1 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 kks i art. 54 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks i art. 8 § 1 kks; art. 69 § 1 kks i art. 65 § 1 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 kks i art. 54 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks i art. 8 § 1 kks;

R. C. s. J. ur. (...) w L.

oskarżonego z art. 258 § 1 kk; art. 69 § 1 kks i art. 65 § 1 kks i art. 54 § 1 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 kks i art. 54 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks i art. 8 § 1 kks;

K. S. s. M. ur. (...) w B.

oskarżonego z art. 258 § 1 kk; art. 65 § 1 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 kks w zw. z art. 6 § 2 kks i art. 8 § 1 kks;

D. G. s. J. ur. (...) w B.

oskarżonego z art. 258 § 1 kk; art. 65 § 1 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 kks w zw. z art. 6 § 2 kks i art. 8 § 1 kks;

Z. J. s. J. ur. (...) w K.

oskarżonego z art. 69 § 1 kks i art. 65 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks i art. 8 § 1 kks;

J. R. s. L. ur. (...) w K.

oskarżonego z art. 69 § 1 kks i art. 65 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks i art. 8 § 1 kks;

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 14 września 2016 r., sygn. akt **III K 198/13**

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. w punktach 11 i 12 przyjmuje, że kwoty podatków narazonych na uszczuplenie wynikają wyłącznie z przechowywania tytoniu do palenia i wynoszą: 170.473,00 (sto siedemdziesiąt tysięcy czterysta siedemdziesiąt trzy) złote w przypadku podatku akcyzowego oraz 47.398,00 (czterdzieści siedem tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt osiem) złotych w przypadku podatku VAT;

2. w punktach 21 i 25 tiret drugie z opisu czynu eliminuje zwrot: „a od 1 stycznia 2013r. też wyrobów akcyzowych w postaci suszu tytoniowego”;

3. w punkcie 22 z opisu czynu eliminuje zachowanie polegające na przechowywaniu w dniu 14 marca 2014 roku 20 kilogramów suszu tytoniowego, przyjmując w konsekwencji, że łącznie oskarżony naraził Skarb Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego w kwocie 10.572,00 (dziesięć tysięcy pięćset siedemdziesiąt dwa) złote;

4. w punkcie 25 tiret drugie przyjmuje, że czyn został popełniony w okresie od grudnia 2012 roku do 14 marca 2013 roku;

5. w punkcie 29 przyjmuje, że czyn został popełniony w okresie od grudnia 2012 roku do 14 marca 2013 roku, a także, że kwoty podatków narazonych na uszczuplenie związane ze zdarzeniem z dnia 14 marca 2013 roku wynikają wyłącznie z przechowywania tytoniu do palenia i wynoszą: 170.473,00 (sto siedemdziesiąt tysięcy czterysta siedemdziesiąt trzy) złote w przypadku podatku akcyzowego oraz 47.398,00 (czterdzieści siedem tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt osiem) złotych w przypadku podatku VAT, zaś łącznie oskarżony naraził Skarb Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego w kwocie 464.143,00 (czterysta sześćdziesiąt cztery tysiące sto czterdzieści trzy) złote oraz podatku VAT w kwocie 122.255,00 (sto dwadzieścia dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt pięć) złotych, co nie stanowi tzw. dużej wartości w rozumieniu art. 53 § 15 k.k.s., a nadto z kwalifikacji prawnej tego czynu eliminuje art. 37 §1 pkt 1 k.k.s.;

6. w punkcie 33 przyjmuje, że czyn został popełniony w okresie od grudnia 2012 roku do 14 marca 2013 roku;

7. w punktach 20, 24, 31 i 35 podstawę prawną rozstrzygnięcia o oddaniu pod dozór kuratora uzupełnia o art. 73 § 1 k.k.;

8. w punkcie 37 opłaty wymierzone oskarżonym Z. J. i J. R. obniża do 300,00 (trzystu) złotych;

II. w pozostałej części utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

III. wymierza oskarżonym opłaty za II instancję w kwotach:

- po 300,00 (trzysta) złotych oskarżonym Z. J. i J. R.,

- po 780,00 (siedemset osiemdziesiąt) złotych oskarżonym K. S., D. G. i R. C.,

- 1500,00 (tysiąc pięćset) złotych oskarżonemu G. C.

oraz obciąża ich wydatkami postępowania odwoławczego w częściach równych.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 września 2016 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt III K 198/13, Sąd Okręgowy w Bydgoszczy poczynił następujące rozstrzygnięcia:

I. (pkt 11 wyroku) oskarżonego Z. J. uznano za winnego tego, że w dniu 14 marca 2013 roku w M., powiat T., działając wspólnie i w porozumieniu z G. C. i J. R., bez przeprowadzenia urzędowego sprawdzenia podejmował

czynności bezpośrednio związane z produkcją wyrobów akcyzowych w postaci wyrobów tytoniowych bez oznaczenia znakami akcyzy w ten sposób, że poprzez cięcie wytwarzano tytoń do palenia z suszu tytoniowego, w związku z czym przechowywał bez oznaczenia znakami akcyzy nielegalnie wytworzonego 265,72 kg tytoniu do palenia oraz 1077,46 kg suszu tytoniowego, czym naraził Skarb Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego w kwocie 641.108 zł i podatku VAT w kwocie 85.652 zł, czyn ten zakwalifikowano jako przestępstwo skarbowe z art. 69 §1 kks i za to, na podstawie art. 69 §1 kks, wymierzono oskarżonemu karę 50 stawek dziennych grzywny, po 60 złotych każda;

II. (pkt 12) oskarżonego J. R. uznano za winnego tego, że w dniu 14 marca 2013 roku w M., powiat T., działając wspólnie i w porozumieniu z G. C. i Z. J., bez przeprowadzenia urzędowego sprawdzenia podejmował czynności bezpośrednio związane z produkcją wyrobów akcyzowych w postaci wyrobów tytoniowych bez oznaczenia znakami akcyzy w ten sposób, że poprzez cięcie wytwarzano tytoń do palenia z suszu tytoniowego, w związku z czym przechowywał bez oznaczenia znakami akcyzy nielegalnie wytworzonego 265,72 kg tytoniu do palenia oraz 1077,46 kg suszu tytoniowego, czym naraził Skarb Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego w kwocie 641.108 zł i podatku VAT w kwocie 85.652 zł, czyn ten zakwalifikowano jako przestępstwo skarbowe z art. 69 §1 kks i za to, na podstawie art. 69 §1 kks, wymierzono oskarżonemu karę 50 stawek dziennych grzywny, po 60 złotych każda;

III. (pkt 17) oskarżonego D. G. uznano za winnego tego, że w okresie od października do grudnia 2012 roku w B. i innych miejscowościach województwa (...) oraz województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez A. B., której celem było popełnianie przestępstw polegających na nabywaniu, przechowywaniu, przewożeniu, wytwarzaniu i wprowadzaniu do obrotu wyrobów akcyzowych w postaci wyrobów tytoniowych bez oznaczenia znakami akcyzy, czy ten - stosując art. 4 §1 kk - zakwalifikowano z art. 258 §1 kk i za to, na podstawie art. 258 §1 kk, wymierzono oskarżonemu karę roku pozbawienia wolności;

IV. (pkt 18) oskarżonego D. G. uznano za winnego tego, że w okresie od października do grudnia 2012 roku w B. i innych miejscowościach województwa (...) oraz województwa (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez A. B., mającej na celu popełnianie przestępstw skarbowych, bez przeprowadzenia urzędowego sprawdzenia, działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. N. i innymi osobami, podejmował czynności bezpośrednio związane z obrotem wyrobami akcyzowymi w postaci wyrobów tytoniowych bez oznaczania znakami akcyzy w ilości 1154,25 kg tytoniu do palenia, dokonując przewożenia nielegalnie wytworzonego tego tytoniu we wspomnianej ilości celem jego dalszej dystrybucji, czym naraził Skarb Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego w kwocie 740.509 zł i podatku VAT w kwocie 205.981 zł, czyn ten - stosując art. 2 §2 kks - zakwalifikowano z art. 69 §1 kks w zw. z art. 37 §1 pkt 5 kks w zw. z art. 6 §2 kks i za to, na podstawie art. 69 §1 kks w zw. z art. 38 §1 pkt 2 kks, wymierzono oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych, po 60 złotych każda;

V. (pkt 19) na podstawie art. 85 kk w zw. z art. 20 §2 kks i art. 39 §1 kks w zw. z art. 39 §2 kks połączono orzeczone wobec oskarżonego D. G. jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzono mu karę łączną roku pozbawienia wolności;

VI. (pkt 20) na podstawie art. 69 §1 i 2 kk w zw. z art. 20 §2 kks i art. 41a §1 i 2 kks wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego D. G. kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 3 lata, oddając w tym czasie oskarżonego pod dozór kuratora;

VII. (pkt 21) oskarżonego K. S. uznano za winnego tego, że w okresie od drugiej połowy sierpnia 2012 roku do 14 marca 2013 roku w B. i innych miejscowościach województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez A. B., której celem było popełnianie przestępstw polegających na nabywaniu, przechowywaniu, przewożeniu, wytwarzaniu i wprowadzaniu do obrotu wyrobów akcyzowych w postaci wyrobów tytoniowych bez oznaczenia znakami akcyzy, a od 1 stycznia 2013 roku też wyrobów akcyzowych w postaci suszu tytoniowego, czy ten - stosując art. 4 §1 kk - zakwalifikowano z art. 258 §1 kk i za to, na podstawie art. 258 §1 kk, wymierzono oskarżonemu karę roku pozbawienia wolności;

VIII. (pkt 22) oskarżonego K. S. uznano za winnego tego, że w okresie od drugiej połowy sierpnia 2012 roku do 14 marca 2013 roku w B. i innych miejscowościach województwa (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru, biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez A. B., mającej na celu popełnianie przestępstw skarbowych, bez przeprowadzenia urzędowego sprawdzenia, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, podejmował czynności bezpośrednio związane z obrotem wyrobami akcyzowymi w postaci wyrobów tytoniowych bez oznaczania ich znakami akcyzy w ten sposób, że odbierał, przechowywał i wprowadził do obrotu nielegalnie wytworzonego 18 kg tytoniu do palenia, czym naraził Skarb Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego w kwocie 10.572 zł, a nadto w dniu 14 marca 2014 r. przechowywał 20 kg suszu tytoniowego bez uprzedniego oznaczenia akcyzy, czym naraził Skarb Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego w kwocie 8.736 zł, czym naraził Skarb Państwa łącznie na uszczuplenie podatku akcyzowego w kwocie 19.308 zł, czyn ten - stosując art. 2 §2 kks - zakwalifikowano z art. 69 §1 kks w zw. z art. 37 §1 pkt 5 kks w zw. z art. 6 §2 kks i za to, na podstawie art. 69 §1 kks w zw. z art. 38 §1 pkt 2 kks, wymierzono oskarżonemu karę roku pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych, po 60 złotych każda;

IX. (pkt 23) na podstawie art. 85 kk w zw. z art. 20 §2 kks i art. 39 §1 kks w zw. z art. 39 §2 kks połączono orzeczone wobec oskarżonego K. S. jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzono mu karę łączną roku pozbawienia wolności;

X. (pkt 24) na podstawie art. 69 §1 i 2 kk w zw. z art. 20 §2 kks i art. 41a §1 i 2 kks wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego K. S. kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 3 lata, oddając w tym czasie oskarżonego pod dozór kuratora;

XI. (pkt 25) oskarżonego G. C. - przy zastosowaniu art. 4 §1 kk - uznano za winnego tego, że działając w ramach ciągu przestępstw z art. 91 §1 kk, dopuścił się następujących czynów:

- w okresie od października do listopada 2012 roku w M., powiat T., w B. i innych miejscowościach województwa (...) oraz województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez A. K., której celem było popełnianie przestępstw polegających na nabywaniu, przechowywaniu, przewożeniu, wytwarzaniu i wprowadzaniu do obrotu wyrobów akcyzowych w postaci wyrobów tytoniowych bez oznaczania znakami akcyzy, tj. przestępstwa z art. 258 §1 kk,

- w okresie od grudnia 2012 roku do 14 marca 2012 roku w M., powiat T., w B. i innych miejscowościach województwa (...) oraz województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez A. B., której celem było popełnianie przestępstw polegających na nabywaniu, przechowywaniu, przewożeniu, wytwarzaniu i wprowadzaniu do obrotu wyrobów akcyzowych w postaci wyrobów tytoniowych bez ich uprzedniego oznaczenia znakami akcyzy, a od 1 stycznia 2013 roku też wyrobów akcyzowych w postaci suszu tytoniowego, tj. przestępstwa z art. 258 §1 kk

i za to, na podstawie art. 258 §1 w zw. z art. 9§ §1 kk, wymierzono oskarżonemu karę roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności;

XII. (pkt 28) oskarżonego G. C. uznano za winnego tego, że w okresie od października 2012r. do listopada 2012 roku w M., powiat T., w B. i innych miejscowościach województwa (...) i województwa (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru, czyniąc sobie z popełnienia przestępstw skarbowych stałe źródło dochodu, biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez A. K., mającej na celu popełnianie przestępstw skarbowych, bez przeprowadzenia urzędowego sprawdzenia podejmował czynności bezpośrednio związane z produkcją i wprowadzaniem do obrotu wyrobów akcyzowych w postaci wyrobów tytoniowych bez oznaczenia znakami akcyzy w ten sposób, że poprzez cięcie wytwarzano z suszu tytoniowego tytoń do palenia, który następnie nadto wraz z tytoniem do palenia wyprodukowanym także przez A. K. w nieustalonej ilości bez oznaczania znakami akcyzy przewoził celem dalszej dystrybucji, czym naraził Skarb Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego w nieustalonej kwocie, czyn ten zakwalifikowano z art. 69 §1 kks w zw. z art. 37 §1 pkt 2 i 5 kks w zw. z art. 6 §2 kks i

za to, na podstawie art. 69 §1 kks w zw. z art. 38 §1 pkt 2 kks, wymierzono oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, po 60 złotych każda;

XIII. (pkt 29) oskarżonego G. C. uznano za winnego tego, że w okresie od grudnia 2012 roku do 14 marca 2012 roku w M., powiat T., w B. i innych miejscowościach województwa (...) i (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru, czyniąc sobie z popełnienia przestępstw skarbowych stałe źródło dochodu, biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez A. B., mającej na celu popełnianie przestępstw skarbowych, bez przeprowadzenia urzędowego sprawdzenia podejmował czynności bezpośrednio związane z produkcją i wprowadzaniem do obrotu wyrobów akcyzowych w postaci wyrobów tytoniowych bez oznaczania znakami akcyzy w ten sposób, że poprzez cięcie wytwarzano tytoń do palenia z suszu tytoniowego, a następnie działając wspólnie i w porozumieniu z R. C. i innymi osobami, podejmował czynności bezpośrednio związane z obrotem wyrobami akcyzowymi w postaci wyrobów tytoniowych bez oznaczenia znakami akcyzy w ilości 500 kg tytoniu do palenia, dokonując przewożenia tego tytoniu do palenia we wspomnianej ilości celem jego dalszej dystrybucji, czym naraził Skarb Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego w wysokości 293.670 zł i podatku VAT w kwocie 74.857 zł, a nadto w dniu 14 marca 2013 r. w M., powiat T., działając wspólnie i w porozumieniu z J. R. i Z. J., bez przeprowadzenia urzędowego sprawdzenia podejmował czynności bezpośrednio związane z produkcją wyrobów akcyzowych w postaci wyrobów tytoniowych, w ten sposób, że poprzez cięcie wytwarzano z suszu tytoniowego tytoń do palenia, w związku z czym przechowywano bez oznaczania znakami akcyzy stanowiącą przedmiot czynu zabronionego 265,72 kg tytoniu do palenia oraz 1077,46 kg suszu tytoniowego, czym naraził Skarb Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego w kwocie 641.108 zł i podatku VAT w kwocie 85.652 zł., zatem łącznie naraził Skarb Państwa na uszczuplenie podatku d. dużej kwocie - podatku akcyzowego w kwocie 934.778 zł i podatku VAT w kwocie 160.509 zł, co stanowi przedmiot czynu zabronionego dużej wartości, przy tym uchylając się od opodatkowania poprzez nieujawnienie właściwemu organowi przedmiotu opodatkowania, czyn ten - stosując art. 2 §2 kks - zakwalifikowano z art. 54 §1 kks w zw. z art. 69 §1 kks w zw. z art. 37 §1 pkt 1,2 i 5 kks w zw. z art. 6 §2 kks w zw. z art. 7 §1 kks i za to, na podstawie art. 54 §1 kks w zw. z art. 7 §2 kks w zw. z art. 38 §1 pkt 3 kks, wymierzono oskarżonemu karę roku pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, po 60 złotych każda;

XIV. (pkt 30) na podstawie art. 85 kk w zw. z art. 20 §2 kks i art. 39 §1 kks w zw. z art. 39 §2 kks połączono orzeczone wobec oskarżonego G. C. jednostkowe kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny i wymierzono mu karę łączną roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, po 60 zł każda;

XV. (pkt 31) na podstawie art. 69 §1 i 2 kk w zw. z art. 20 §2 kks i art. 41a §1 i 2 kks wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego G. C. kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 4 lata, oddając w tym czasie oskarżonego pod dozór kuratora;

XVI. (pkt 32) oskarżonego R. C. uznano za winnego tego, że w okresie od grudnia 2012 roku do 14 marca 2013 roku w M., powiat T., w B. i innych miejscowościach województwa (...) oraz województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez A. B., której celem było popełnianie przestępstw polegających na nabywaniu, przechowywaniu, przewożeniu, wytwarzaniu i wprowadzaniu do obrotu wyrobów akcyzowych w postaci wyrobów tytoniowych bez ich uprzedniego oznaczenia znakami akcyzy, czyn ten - przy zastosowaniu art. 4 §1 kk - zakwalifikowano z art. 258 §1 kk i za to, na podstawie art. 258 §1 kk, wymierzono oskarżonemu karę roku pozbawienia wolności;

XVII. (pkt 33) oskarżonego R. C. uznano za winnego tego, że w okresie od grudnia 2012 roku do 14 marca 2012 roku w M., powiat T., w B. i innych miejscowościach województwa (...) i (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru, biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez A. B., mającej na celu popełnianie przestępstw skarbowych, bez przeprowadzenia urzędowego sprawdzenia, działając wspólnie i w porozumieniu z G. C. i innymi osobami, podejmował czynności bezpośrednio związane z obrotem wyrobami akcyzowymi w postaci wyrobów tytoniowych bez oznaczenia znakami akcyzy w ilości 500 kg tytoniu do palenia, dokonując przewożenia nielegalnie wytworzonego tytoniu do palenia we wspomnianej ilości celem jego dalszej dystrybucji, czym naraził Skarb Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego w wysokości 293.670 zł i

podatku VAT w kwocie 74.857 zł, czyn ten - stosując art. 2 §2 kks - zakwalifikowano z art. 69 §1 kks w zw. z art. 37 §1 pkt 5 kks w zw. z art. 6 §2 kks i za to, na podstawie art. 69 §1 kks w zw. z art. 38 §1 pkt 2 kks, wymierzono oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych, po 60 złotych każda;

XVIII. (pkt 34) na podstawie art. 85 kk w zw. z art. 20 §2 kks i art. 39 §1 kks w zw. z art. 39 §2 kks połączono orzeczone wobec oskarżonego R. C. jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzono mu karę łączną roku pozbawienia wolności;

XIX. (pkt 35) na podstawie art. 69 §1 i 2 kk w zw. z art. 20 §2 kks i art. 41a §1 i 2 kks wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego R. C. kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 3 lata, oddając w tym czasie oskarżonego pod dozór kuratora;

XX. (pkt 36-37) orzeczono nadto o przepadku na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych oraz o kosztach sądowych postępowania w I instancji.

Apelacje od powyższego wyroku złożyli wyłącznie obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonych G. C., R. C., Z. J. i J. R. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w zakresie dotyczącym wymienionych oskarżonych, tj. w punktach 11-12, 25, 28-37.

Wyrokowi temu zarzucił:

1. Naruszenie prawa materialnego, poprzez obrazę:

- art. 99a ust. 1 ustawy z 6.12.2008r. o podatku akcyzowym (w brzmieniu obowiązującym do dnia 1.01.2014r.), a przez to i

- art. 69 §1 kks - w stosunku do oskarżonego Z. J. i J. R.,

- art. 258 §1 kk, art. 69 §1 kks, art. 54 §1 kks - w stosunku do oskarżonego G. C.,

- art. 258 §1 kk i art. 69 §1 kks - w stosunku do oskarżonego R. C.,

polegającą na przyjęciu, że obrót mokrym tytoniem w latach 2012-2013 podlegał podatkowi akcyzowemu na podstawie art. 99a ust.1 ustawy z dnia 6.12.2008 r. o podatku akcyzowym, podczas, kiedy obrót ten podlegał podatkowi akcyzowemu dopiero od dnia 1.01.2014 r., a to w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 8.11.2013 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej.

2. Brak dokonania ustalenia co do wilgotności tytoniu, bądź jej braku, którym obrót zarzuca się oskarżonym, co było jednak konsekwencją wadliwej wykładni normy art. 99a ust.1 ustawy z dnia 6.12.2008 r. o podatku akcyzowym w brzmieniu obowiązującym do dnia 1.01.2014 r. - tj. obrazę art. 410 kpk.

Uzasadniając swoje stanowisko i podniesione zarzuty skarżący wskazał, że tzw. susz tytoniowy nie mógł być przedmiotem przestępstw przypisanych oskarżonym, gdyż w omawianym czasie nie był on towarem akcyzowym. W ocenie obrońcy w toku postępowania nie wykazano także, aby będący w posiadaniu oskarżonych tytoń był „towarem akcyzowym”, ponieważ nie ustalono, czy był to susz tytoniowy lub tytoń do palenia w rozumieniu ustawy o podatku akcyzowym obowiązującej w latach 2012 - 2013. Obrońca zakwestionował przy tym dokonaną przez Sąd I instancji wykładnię przepisu art. 99a ust. 1 ustawy z dnia 6.12.2008 r. o podatku akcyzowym, powołując się na zasady wykładni autentycznej i przywołując w tym celu fragment uzasadnienia rządowego projektu ustawy nowelizującej z dnia 8.11.2013 roku. Dowodził dalej, że mokry (wilgotny) tytoń do końca 2013 roku nie podlegał opodatkowaniu podatkiem akcyzowym.

W konkluzji skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie wspomnianych wyżej oskarżonych, ewentualnie o

- uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, celem prawidłowego przeprowadzenia postępowania dowodowego oraz dokonania należytej, zgodnej z art. 4 i 7 kpk oceny materiału dowodowego, w szczególności poprzez jasne ustalenie, czy w niniejszej sprawie chodziło o suchy tytoń, czy o tytoń „mokry”.

Apelację od omawianego wyroku wniósł także obrońca oskarżonego K. S., zaskarżając ów wyrok w całości - odnośnie wymienionego oskarżonego.

Wyrokowi temu zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania karnego - mającą istotny i bezpośredni wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia
- a w szczególności regulacji przepisów art. 4, art. 5 §2 i art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk, poprzez przyjęcie, na podstawie zebranego na etapie postępowania przygotowawczego oraz jurysdykcyjnego materiału dowodowego, na skutek przekroczenia przez Sąd meriti granic swobodnej oceny dowodów (w postaci wyjaśnień oskarżonego S., pozostałych współoskarżonych, świadków A. B. oraz D. B., jak również załączonych do akt dokumentów), popełnienia przez oskarżonego postulowanych skargą publiczną czynów zabronionych, a tym samym przypisanie wymienionemu z tego tytułu winy oraz związanej z nią odpowiedzialności karnej - podczas, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego płyną wnioski odmienne, prowadzące do uprawnionej pod względem procesowym konstatacji, iż K. S. nie popełnił przypisanych mu czynów zabronionych.

W uzasadnieniu obrońca wskazał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy dotyczący osoby oskarżonego K. S. jest niespójny. Sąd I instancji oparł się na zeznaniach świadków A. B. i D. B. złożonych wyłącznie w toku rozprawy, zaś te różnią się znacząco od relacji tych osób z etapu postępowania przygotowawczego. Skarżący zwrócił uwagę na konieczność ostrożnego podejścia do tzw. dowodu z pomówienia, sugerując jednocześnie, że wymienieni wyżej świadkowie mieli interes procesowy w pomawianiu oskarżonego K. S.. Ocenił, że Sąd Okręgowy niejako a priori przypisał winę temu oskarżonemu, co jest sprzeczne z dyspozycją art. 5 §2 kpk.

Ostatecznie apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego K. S. od zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów zabronionych, względnie o

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości odnośnie ww. i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania Sądowi I instancji.

Kolejna apelacja została złożona przez obrońcę oskarżonego D. G.. Dotyczy ona całości wyroku.

Obrońca zarzucił wyrokowi:

- co do czynu z art. 258 §1 kk

1. obrazę przepisów prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- naruszenie art. 4 kpk, art. 5 §2 kpk i art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk, polegające na oparciu treści wyroku na selektywnie wybranym materiale dowodowym oraz ustalenie, z przekroczeniem swobodnej oceny dowodów, przy jednoczesnym pominięciu dowodów odciążających (m.in. wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadków, wyjaśnienia współoskarżonych) i uznaniu sprawstwa w zakresie przypisanego oskarżonemu czynu, mimo, iż właściwa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosków odmiennych, a mianowicie, iż oskarżony nie popełnił zarzucanego mu czynu;

- naruszenie art. 424 §1 pkt 1 kpk, poprzez wskazanie w uzasadnieniu orzeczenia, w sposób lakoniczny i niewyczerpujący, jakie fakty Sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, że oskarżony D. G. swoją świadomością obejmował, iż uczestniczy w zorganizowanej grupie przestępczej, podczas, gdy analiza całego zebranego w sprawie materiału dowodowego i poczynione na jego podstawie ustalenia, we wzajemnym ze sobą powiązaniu, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, prowadzą do wniosku przeciwnego, a mianowicie, że oskarżony swoim zachowaniem nie wypełnił znamion zarzucanego mu przestępstwa,

a w konsekwencji:

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 258 §1 kk, polegające na niewłaściwej wykładni, a w konsekwencji jego niewłaściwego zastosowania, podczas, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że oskarżony D. G. nie działał w zorganizowanej grupie przestępczej;

- co do czynu z art. 69 §1 kks w zw. z art. 37 §1 pkt 5 kks w zw. z art. 6 §2 kks

4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 69 §1 kks, polegające na jego niewłaściwej wykładni, a w konsekwencji niewłaściwym zastosowaniu i uznaniu oskarżonego D. G. winnym zarzucanego mu czynu, podczas, gdy przestępstwo stypizowane w ww. przepisie jest przestępstwem indywidualnym, a oskarżony nie wypełnił znamion zarzucanego mu czynu.

Uzasadniając opisane wyżej zarzuty skarżący podał, że Sąd I instancji przeprowadził uproszczoną analizę i ocenę dowodów, zaś ocena wyjaśnień oskarżonego D. G. była powierzchowna, co wskazuje na brak wymaganej bezstronności po stronie organu procesowego. obrońca podkreślił, że w sprawie brak jest dowodu na udział oskarżonego G. w zorganizowanej grupie przestępczej, na współpracę z A. B. lub D. B., zaś sam oskarżony - odmiennie, niż uznał Sąd Okręgowy - nie przyznał się do tego czynu podczas pierwszego przesłuchania (była to omyłka w protokole). Oskarżony G. pieniądze otrzymywał od Ł. N., nie wiedział gdzie znajdują się magazyny, zaś zrezygnował z dalszych przewozów, gdy dowiedział się co za to grozi. obrońca dowodził, że A. B. wskazywała jedynie na Ł. N. jako na swojego kierowcę, natomiast zeznania D. B. i A. K. w tym zakresie nie były stanowcze. W ocenie skarżącego Sąd Okręgowy nie dokonał stosownych ustaleń, a jednak uznał, że obaj kierowcy działali wspólnie, przypisując im także tę samą ilość przewiezionego tytoniu; założył z góry winę oskarżonego G., nie opisując jego roli, ani zamiaru. Dalej obrońca wskazał, że przewóz dokonywany przez D. G. miał charakter incydentalny, został zaproponowany przez kolegę i tylko tego kolegę (Ł. N.) znał oskarżony D. G.. Oskarżony nie znał innych osób, zaś kierownictwo zorganizowanej grupy nie znało oskarżonego, co wyklucza jego przynależność do tej grupy.

Ostatecznie obrońca oskarżonego D. G. wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie

- o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy złożył odpowiedź na opisane wyżej apelacje obrońców oskarżonych (k.2587-2590), wnosząc jednocześnie o ich nieuwzględnienie i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych zasadniczo nie zasługują na uwzględnienie, albowiem podniesione w nich zarzuty dotyczące winy oskarżonych są - w przeważającej części - bezzasadne; niemniej jednak Sąd Apelacyjny podzielił w pewnym zakresie zarzuty autorstwa obrońcy oskarżonych G. C., R. C., Z. J. i J. R. w zakresie oceny prawnej tych

czynów, których przedmiotem był tzw. susz tytoniowy, co skutkowało korektą zaskarżonego wyroku, polegającą na wyeliminowaniu z opisu przypisanych oskarżonym czynów odpowiednich elementów związanych z posiadaniem tego rodzaju suszu, a także (w konsekwencji) obniżeniu kwot podatków narażonych na uszczuplenie z tego tytułu. Sąd Apelacyjny poprawił także błędy w datach popełnienia przypisanych oskarżonym czynów, w kwocie wymierzonej opłaty oraz skorygował podstawy prawne rozstrzygnięć związanych z zastosowaniem środków probacyjnych.

Rozpoczynając ocenę trafności zaskarżonego orzeczenia, należy zdaniem Sądu Apelacyjnego jednoznacznie wskazać, że Sąd Okręgowy w Bydgoszczy zgodnie z przepisami postępowania karnego przeprowadził dowody istotne dla ustalenia okoliczności decydujących o odpowiedzialności karnej wymienionych oskarżonych, a następnie ocenił je w sposób logiczny, zgodny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, nie naruszając przy tym regulacji kodeksowych, w tym art. 7 kpk i art. 4 kpk. Ocenę tę zaprezentowano w sposób wyczerpujący w pisemnym uzasadnieniu wyroku. W czasie analizy zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny nie stwierdził także wystąpienia tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych, opisanych w art. 439 kpk, a skutkujących uchynieniem wyroku niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów apelacyjnych.

Dla jasności dalszego wyводу i zakreślenia granic kontroli odwoławczej w niniejszej sprawie, przypomnieć w tym miejscu należy, że – zgodnie z treścią art. 434 §1 zd.2 kpk (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1.07.2015r., co wynika z art. 36 pkt 2 ustawy z dnia 27.09.2013r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw) – tylko w wypadku wniesienia środka odwoławczego przez oskarżyciela publicznego lub pełnomocnika, sąd odwoławczy – orzekając na niekorzyść oskarżonego – związany jest podniesionymi w tym środku uchybieniami. Oznacza to, że jedynie w tym przypadku zarzuty odwoławcze wyznaczają granice środka odwoławczego, skoro Sąd II instancji jest nimi związany. Natomiast analogicznego przepisu nie ma w stosunku do środka odwoławczego wniesionego przez obrońcę oskarżonego. Dlatego też słusznie uważa się, że w przypadku wniesienia środka odwoławczego wyłącznie na korzyść oskarżonego, sąd odwoławczy nie jest związany sformułowanymi zarzutami i tym samym nie wyznaczają one granic środka odwoławczego (por. D. Świecki, „Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych – komentarz, orzecznictwo”, LexisNexis, Warszawa 2013, s.83-84).

I. Apelacja obrońcy oskarżonego K. S..

Przechodząc do rozważań nad stawianymi przez obrońcę zarzutami (w tym w uzasadnieniu tego środka odwoławczego) na wstępie należy zauważyć, że zarzut zawarty w części wstępnej apelacji wskazuje na względną podstawę odwoławczą, wymienioną w art. 438 pkt 2 kpk. Względne podstawy odwoławcze, ujęte w kodeksie jako podstawy uchylenia lub zmiany orzeczenia, to takie uchybienia, które mogą wywołać ten skutek jedynie wówczas, gdy konkretne uchybienie mogło mieć, bądź miało wpływ na treść orzeczenia. W takim przypadku, dla skuteczności podniesionego zarzutu, niezbędne jest nie tylko wykazanie, że naruszenie takie miało istotnie miejsce, ale i dodatkowo uprawdopodobnienie, że mogło ono mieć wpływ na treść orzeczenia, które ma być ewentualnie uchylone lub zmienione (Komentarz do art. 438 kodeksu postępowania karnego, [w:] T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Zakamycze, 2003, wyd. III; por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.05.1984 r. w sprawie IV KR 122/84, OSNPG 11/1984, poz. 101).

Jako całkowicie chybiony ocenić należy podniesiony zarzut naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 4, 5 §2, 7 i 410 kpk. Zarzut ten nie mógł przynieść skutków oczekiwanych przez skarżącego, albowiem twierdzenia przez niego sformułowane są pozbawione niezbędnego zakotwiczenia w realiach procesowych rozpoznawanej sprawy; podejmuje on w gruncie rzeczy głośną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego, prezentując wybiórczą i subiektywną optykę oceny dowodów oraz poczynionych na ich podstawie ustaleń. Nie ma racji apelujący wywodząc, że brak spójności zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uniemożliwia poczynienie takich ustaleń faktycznych, jak wynika to z treści zaskarżonego rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy opisał w uzasadnieniu swojego wyroku cały szereg tego rodzaju dowodów, co pozwoliło na przyjęcie trafnego ustalenia, że oskarżony K. S. był istotnym odbiorcą tytoniu do palenia składowanego przez A. B. i D. B., przeznaczonego do dalszej dystrybucji detalicznej. Motyw działania oskarżonego nie jest przy tym szczególnie skomplikowany i został prawidłowo, a nawet wręcz drobiazgowo zaprezentowany w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji. Oskarżony K. S. był niejako ostatnim ogniwem opisywanego

w sprawie procederu, gdyż jego rolą było odbieranie gotowego już produktu (tytoniu do palenia) i prowadzenie jego sprzedaży. Na tym właśnie polegała jego przestępcza działalność w ramach opisanej przez Sąd meriti zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez A. B.. Przypomnieć należy, że świadek A. B. jednoznacznie podała, że K. S. od początku był jej klientem, kupował regularnie hurtowe ilości krajanki i sprzedawał ją dalej (k.2190-2191). Podobnie świadek D. B. zeznał, że K. S. to jego kolega, który kupował od niego tytoń (k.2253-2254).

Całkowicie nie ma racji skarżący zarzucając Sądowi Okręgowemu, że w sposób dowolny za podstawę czynionych ustaleń faktycznych przyjął głównie relacje procesowe świadków A. B. i D. B. pochodzące z etapu rozprawy, zdecydowanie odmienne od tych, które osoby te prezentowały na wcześniejszym etapie postępowania. Jest wszakże logicznym, że jeżeli relacje z obu etapów procesu nie są tożsame, to nie jest możliwym uznanie, że są one wiarygodne w całości i koniecznym jawi się dokonanie oceny, czy i która ewentualnie wersja jest prawdziwa. Tego rodzaju operacja myślowa pozostaje w toku procesu karnego pod ochroną dyspozycji art. 7 kpk, o ile Sąd w sposób wyczerpujący przedstawi argumentację prowadzącą do takich, a nie innych ocen i rozstrzygnięć, zaś argumentacja ta będzie spójna, logiczna, a nadto zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Taki właśnie stan obserwujemy na gruncie rozpoznawanej obecnie sprawy. Sąd I instancji w sposób trafny, bazując na zebranych w sprawie materiale dowodowym, uznał, że w toku śledztwa doszło do swoistego porozumienia pomiędzy A. B., D. B. i K. S., w ramach którego ustalono, jakie konkretnie dane dotyczące osoby tego ostatniego zostaną ujawnione organom ścigania; chodziło przy tym o ukrycie jego osoby, a zwłaszcza jego roli w procederze, co miało uchronić go przed odpowiedzialnością karną. Okoliczności te i motywy swojego postępowania zgodnie podali w toku rozprawy świadkowie A. B. (k. 2190v-2192v) i D. B. (k. 2254-2254v), co było przedmiotem dogłębnej analizy ze strony Sądu meriti. W tym miejscu wypada jedynie wspomnieć, że po opuszczeniu aresztu śledczego A. B. rozmawiała z K. S. i ustalali, co będą mówić w prowadzonym postępowaniu, jak i uzgadniali przysługą, wzajemną pomoc, w tym finansową (co dobitnie potwierdza ustalenia w zakresie przynależności tego oskarżonego do zorganizowanej grupy przestępczej). Również świadek D. B. przyznał, że początkowo były ustalenia, że on i A. K. wezmą całą winę na siebie, co też było przez niego faktycznie realizowane, lecz później tego zaniechał, podając prawdziwe okoliczności sprawy (k. 2254-v). W tej sytuacji całkowicie uprawnione były oceny omawianych dowodów, sprowadzające się do konstatacji, że dopiero w toku rozprawy świadkowie ci - współsprawcy czynu, rozliczeni procesowo w ramach uprzednio zakończonego postępowania - podali w pełni prawdziwe i wiarygodne okoliczności związane z udziałem oskarżonego K. S. w opisywanym procederze przestępczym, zaś uprzednio owi świadkowie usiłowali chronić tego oskarżonego, podając odmiennie, co jednak nie dyskwalifikuje ich relacji procesowych w sposób generalny. Sąd Okręgowy - wbrew odmiennym twierdzeniom skarżącego - zachował przy tym wymaganą ostrożność i czujność konieczną przy ocenie tzw. dowodu z pomówienia, gdyż swoje rozważania oparł na analizie całokształtu materiału dowodowego, uwzględniając wypracowane w doktrynie i orzecznictwie dyrektywy interpretacyjne dotyczące analizy tego rodzaju dowodu. Twierdzenie obrońcy, iż A. B. i D. B. mieli interes procesowy w pomawianiu oskarżonego K. S. jest całkowicie gołosłowne i nie zawiera wymaganej argumentacji. Jest także nielogiczne, gdyż na wyjawienie prawdy w zakresie roli K. S. osoby te zdecydowały się w czasie, gdy temat ich własnej odpowiedzialności karnej został już wyjaśniony i rozliczony (w ramach dobrowolnego poddania się karze), a zatem fakt ten nie mógł w żaden sposób oddziaływać na ich interes procesowy. Zapewne z tego właśnie powodu obrońca oskarżonego, skupiając się wyłącznie na rozbieżnościach w zeznaniach świadków, nie był w stanie w jakikolwiek logiczny sposób uzasadnić swojego zarzutu i wykazać, jaki to interes procesowy mieliby wymienieni świadkowie w pomawianiu K. S.. Na zakończenie warto też podkreślić, że nie ujawniono, aby pomiędzy A. B. i D. B. z jednej strony, a oskarżonym K. S. z drugiej, istniał jakikolwiek konflikt osobisty; wręcz przeciwnie - jak wynika z ich zeznań składanych w toku rozprawy, starali się raczej chronić swojego znajomego K. S., porzucając ten zamiar dopiero w trakcie prowadzonego postępowania, na skutek zapoznania się z innymi, opisanymi przez nich dowodami.

Podobnie ewidentnie subiektywnymi i bezpodstawnymi są twierdzenia apelującego, jakoby Sąd Okręgowy niejako a priori przypisał winę oskarżonemu K. S. i to wbrew dyspozycji art. 5 §2 kpk. Jeszcze raz należy podkreślić, że istnienie w procesie karnym sprzecznych relacji świadków, czy nawet zmiennych w czasie wypowiedzi tego samego świadka (co jest wręcz codziennością postępowań karnych), nie uzasadnia automatycznego odwoływania się do reguły gwarancyjnej ujętej we wspomnianym przepisie. W takiej sytuacji rolą Sądu jest przeprowadzenie krytycznej oceny

owych dowodów, zgodnej z regułami kodeksowymi - tak, aby na ich podstawie możliwe było poczynienie bezspornych ustaleń faktycznych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Jeżeli w wyniku tego typu zabiegów - jak miało to miejsce na gruncie niniejszej sprawy - uda się poczynić nie budzące wątpliwości ustalenia faktyczne (istnieją bezpośrednie dowody winy sprawcy, które zostały uznane za wiarygodne), to w ogóle nie powstanie sytuacja procesowa pozwalająca na uruchomienie normy art. 5 §2 kpk, a tym samym nie jest możliwe skuteczne podnoszenie zarzutu apelacyjnego wytykającego naruszenie omawianego przepisu. Należy zauważyć, że Sąd Okręgowy nie dał żadnej podstawy do twierdzenia, że w toku swojego rozumowania powziął jakiegokolwiek wątpliwości związane czy to z oceną wiarygodności materiału dowodowego, czy też z ustaleniami stanu faktycznego. Jeżeli tak, to brak jest przestrzeni procesowej do snucia dywagacji podobnych do prezentowanych obecnie przez obrońcę oskarżonego K. S.. W związku z powyższym jego zarzut nie zasługuje z pewnością na uwzględnienie.

Trafność rozstrzygnięcia Sądu I instancji w zakresie dotyczącym oskarżonego K. S. znajduje także potwierdzenie w dowodach zgromadzonych w niejawniej części materiału dowodowego, o czym szerzej w dalszej (niejawniej) części niniejszego uzasadnienia.

II. Apelacja obrońcy oskarżonego D. G..

Podobnie polemiczny charakter miały zarzuty stawiane w apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego D. G., odnoszące się do obrazy przepisów postępowania (art. 4, 5 §2, 7 i 410 kpk) oraz błędu w ustaleniach faktycznych, a dotyczące przypisanego mu przestępstwa z art. 258 §1 kk (udział w zorganizowanej grupie przestępczej). Skarżący w sposób wybiórczy przytaczał pewne fragmenty materiału dowodowego, pasujące do treści stawianych zarzutów, abstrahując od kompleksowej oceny zebranych w sprawie dowodów zaprezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Jak już wyżej sygnalizowano, w niniejszej sprawie istotne znaczenie miały relacje procesowe świadków A. B. i D. B.; te zaś nie były konsekwentne w toku prowadzonego postępowania, co powodowało konieczność wnikliwej ich analizy, w wyniku której Sąd Okręgowy poczynił takie, a nie inne ustalenia. Obrońca oskarżonego D. G. nie był w stanie podważyć słuszności owego rozumowania, skupiając się na własnej, subiektywnej ocenie poszczególnych dowodów, nie dostrzegając przy tym zgodnej relacji świadków A. B. i D. B., z której wynika, że na wcześniejszym etapie postępowania starali się oni chronić innych uczestników przestępczego procederu i dopiero w toku rozprawy podali prawdziwe okoliczności sprawy. Kwestia ta była omawiana wyżej i należy w tym miejscu odwołać się do przedstawionej tam argumentacji.

Nie ma z pewnością racji skarżący twierdząc, że Sąd Okręgowy dokonał uproszczonej analizy i oceny dowodów, w tym wyjaśnień oskarżonego D. G. oraz zeznań świadków B., B., K. i N.. W ocenie Sądu Apelacyjnego ocena ta spełnia wymogi przewidziane w treści artykułów 4 i 7 kpk, a zatem jest oceną obiektywną, kompleksową, przeprowadzoną zgodnie z zasadami kodeksowymi, a nadto nie narusza dyspozycji art. 5 §2 kpk, gdyż Sąd meriti, także w przypadku ustaleń dotyczących oskarżonego D. G., nie powziął wątpliwości, o których mowa we wskazanym przepisie. Sam fakt uznania przez Sąd I instancji części wyjaśnień wymienionego oskarżonego za niewiarygodne nie może być przyczynkiem do uznania, że była to ocena wadliwa, pozbawiona cech bezstronności. Sąd Apelacyjny nie podziela tego rodzaju rozumowania.

Całkowicie chybione jest twierdzenie skarżącego (zawarte w uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego), że w sprawie brak jest dowodów na udział oskarżonego D. G. w zorganizowanej grupie przestępczej, którą kierowała A. B.. Z samej swojej natury nie jest to z pewnością okoliczność, którą sprawdza się empirycznie, lecz zazwyczaj tego typu ustalenie wyprowadzane jest z faktów wynikających z przeprowadzonych w sprawie dowodów, mając w polu widzenia pewien model teoretyczny wypracowany w praktyce orzecniczej, zawierający cechy charakterystyczne struktury określanej właśnie jako zorganizowana grupa przestępcza. W tym znaczeniu może obrońca rzeczywiście uznać, że w jego subiektywnej ocenie okoliczności ujawnione na gruncie niniejszej sprawy nie powodują, że oskarżony D. G. wyczerpał znamiona typu czynu zabronionego z art. 258 §1 kk. Ze stanowiskiem takim słusznie nie zgodził się Sąd Okręgowy, przytaczając jednocześnie w treści uzasadnienia swojego wyroku szereg okoliczności przemawiających za tezą przeciwną (str. 24 uzasadnienia). Nie można przy tym zgodzić się z zarzutem apelującego, że uzasadnienie to jest wadliwe (zbyt lakoniczne), a tym samym Sąd I instancji naruszył dyspozycję art. 424 §1 pkt 1 kpk. Na marginesie

należy zauważyć, że w obecnym stanie prawnym zarzut ten, w oderwaniu od innych ewentualnych uchybień, nie może okazać się skutecznym procesowo - z uwagi na dyspozycję art. 455a kpk.

W ocenie Sądu Apelacyjnego trafne jest ustalenie poczynione przez Sąd Okręgowy, że we wskazanym okresie czasu istniała zorganizowana grupa przestępcza kierowana przez A. B., zajmująca się nielegalną dystrybucją tytoniu do palenia (tzw. krajanki), do której to grupy należał także oskarżony D. G., wykonujący - wspólnie z Ł. N. - zadania kierowcy. To, że jako pierwszy do tej działalności został przez A. B. i D. B. zaangażowany Ł. N., który wciągnął do tego procederu oskarżonego G. nie powoduje, że zwerbowany w ten sposób kolejny kierowca nie może być uznawany za członka omawianej grupy przestępczej. Kolejność, czy forma przystąpienia nie ma tu istotnego znaczenia, lecz zakres wykonywanych działań oraz świadomość współdziałania w ramach grupy przestępczej z innymi osobami. Przypomnieć w tym miejscu należy, że w uznanych przez Sąd I instancji za wiarygodne zeznaniach świadka A. B. wskazano, iż D. G. był kierowcą tego świadka i wraz z Ł. N. jeździł po odbiór krajanki tytoniowej - oddzielnymi samochodami lub razem (k.2190). Nie ma przy tym istotnego znaczenia to, że na początku tego przesłuchania świadek zapomniała nazwiska oskarżonego G., a podała jedynie dane Ł. N., skoro od początku twierdziła, że było dwóch kierowców. Jest oczywiste, że lepiej pamiętała właśnie Ł. N., gdyż to jemu pierwszemu zaproponowała współpracę i z nim dokonywała rozliczeń finansowych. Ponownie należy podkreślić, że wcześniej świadek - jak sama podała - starała się chronić innych uczestników procederu i w toku śledztwa nie podawała wprost danych D. G., co w sposób wystarczający tłumaczy zmianę stanowiska tego świadka w toku rozprawy. Wbrew sugestiom skarżącego, nie było to jedno zdanie wypowiedziane przez świadka na rozprawie, lecz w pełni konsekwentny wywód, który trafnie został uznany przez Sąd I instancji za wiarygodny. Dalej, świadek A. K. także jednoznacznie i konsekwentnie wskazywała, że po krajankę przyjeżdżało do niej „dwóch chłopaków” od A. B. (k. 2231v, k. 781-786). W świetle całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym relacji procesowych obu kierowców (D. G. i Ł. N.) nie może budzić żadnych wątpliwości, jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, że wśród owych kierowców jednym był właśnie D. G.. Trudno zatem zrozumieć sugestię skarżącego, że zacytowana wyżej wypowiedź świadka A. K. nie wskazuje na udział oskarżonego D. G. w transporcie tytoniu dla A. B. i D. B.. Podobnie świadek D. B. zeznał, że dla niego tytoń woził Ł. N. z kolegą o imieniu D.; jeździli do L. K. dwoma samochodami osobowymi na raz (k. 2253-2253v, k. 2254v). Nie ma przy tym racji skarżący, że wypowiedź świadka nie była tu jednoznaczna, gdyż w toku rozprawy D. B. bez wątpliwości podał, że Ł. N. przyjeżdżał z kolegą, a nawet - w dalszej części przesłuchania - podał jego imię (D.), którego wcześniej nie był pewien. Również świadek Ł. N. - pomimo słusznie wskazanego w apelacji pewnego przekręcenia sensu jego wypowiedzi przez Sąd I instancji w treści uzasadnienia wyroku - zeznał w toku postępowania, że krajankę przewoził wraz z D. G., a była ona przeznaczona dla A. B. i D. B. (k. 1465). Bezspornym pozostaje zatem, że oskarżony D. G. woził samochodem krajankę tytoniową i miał tego pełną świadomość, co wynika nawet z treści jego wyjaśnień (k. 956-960, 1014-1017, 1467).

Niewątpliwie trafnie też Sąd Okręgowy ustalił - wbrew zarzutom skarżącego - że oskarżony D. G. miał świadomość tego, że dokonując owych, cyklicznych przewozów tytoniu bez akcyzy, działa w ramach zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez zlecającą przewozy A. B.. Wskazują na to następujące okoliczności, w większości wypunktowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku:

- oskarżony miał świadomość, że przewozi tytoń bez akcyzy, a zatem, że jest to działanie nielegalne;
- kierowcy (G. i N.) nie byli obecni przy załadunku i wyładunku towaru, gdyż mieli za zadanie postawić samochody w umówione miejsce, gdzie były one odbierane przez inne osoby w celu załadunku / rozładunku, co ewidentnie i wystarczająco świadczy o daleko posuniętej konspiracji podejmowanych czynności oraz wskazuje na zaangażowanie innych osób w omawiany proceder; okoliczności te podawali zgodnie Ł. N. i D. G.;
- oskarżony D. G. sam wskazał, że spotkał się z trzy razy z A. B., a nadto prowadził z nią rozmowy telefoniczne, podczas których informował ją o tym, w którym miejscu znajduje się z towarem (k. 956-960);
- od Ł. N. oskarżony dowiedział się, że z obrotem tytoniem związana jest także A. K. (k. 956-960);

- oskarżony D. G. miał świadomość tego, że w omawianym procederze przestępczym uczestniczy szereg osób, które spełniają określone role, tzn. są osoby wytwarzające krajankę, którą on woził, są też takie, które ją odbierają w celu dalszej dystrybucji; znał też zlecająca transporty A. B. i wożącego z nim tytoni Ł. N., z którym rozliczał się finansowo; przewozy wykonywał nie z własnej inicjatywy, lecz wówczas, gdy mu to zlecono; jak słusznie ocenił Sąd I instancji - nie ma przy tym znaczenia, że oskarżony D. G. nie znał wszystkich członków opisywanej grupy przestępczej, albowiem istotnym jest, że realizował jej cele w ramach podziału ról i zadań, wiedząc przy tym, że obrót tego rodzaju tytoniem przynosi zysk wszystkim uczestnikom owego procederu, w tym i jemu samemu.

Trafność rozstrzygnięcia Sądu I instancji w zakresie dotyczącym oskarżonego D. G. i przypisanego mu przestępstwa z art. 258 §1 kk znajduje także potwierdzenie w dowodach zgromadzonych w niejawnej części materiału dowodowego, o czym szerzej w dalszej (niejawnej) części niniejszego uzasadnienia.

Bez istotnego wpływu na treść orzeczenia pozostaje sygnalizowana przez obrońcę pomyłka w protokole dotycząca przyznania się oskarżonego D. G. do zarzutu z art. 258 §1 kk podczas pierwszego przesłuchania, gdyż opisane wyżej dowody i okoliczności w sposób wystarczający uzasadniają dokonane przez Sąd Okręgowy rozstrzygnięcia w tym zakresie.

Jak już wyżej sygnalizowano, ustaleń Sądu I instancji nie podważa też fakt, że oskarżony D. G. za swoje czynności kierowcy rozliczał się z Ł. N., a nie z A. B., gdyż takie były ustalenia kierownictwa grupy, a nadto to Ł. N. został pierwotnie zwerbowany do tej pracy i znalazł kolejnego kierowcę, którym był właśnie D. G.. Również znajomość miejsca położenia magazynów - wbrew sugestiom obrońcy - nie ma tu istotnego znaczenia, skoro - jak ustalono - zadania kierowców polegały na podstawianiu samochodów do załadunku lub rozładunku dokonywanego przez inne osoby, co potwierdza stosowanie w tym przypadku niekonwencjonalnych metod, dodatkowo wskazujących na świadomość oskarżonego co do nielegalnego charakteru działalności grupy.

Nie ma także racji skarżący wywodząc, że brak jest dowodów na współpracę oskarżonego D. G. z A. B. i D. B.. Już choćby ze wspomnianych wyżej wyjaśnień samego oskarżonego G. wynika, że kontaktował się z A. B. zarówno osobiście, jak i telefonicznie, kiedy to kontrolowała ona trasę i postępy wykonywanego przez niego transportu tytoniu. Obu przyjeżdżających z tytoniem kierowców widywał D. B., co wprost wynika ze składanych przez niego zeznań w niniejszej sprawie (k. 2253-2254v).

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut apelującego, że Sąd I instancji nie poczynił żadnych ustaleń co do ilości przewiezionego przez D. G. tytoniu i przyjął, że obaj kierowcy działali wspólnie, przypisując obu mężczyznom tę samą wartość wagową. Należy podkreślić, że Sąd Okręgowy poczynił jednak w tym zakresie odpowiednie ustalenia i to ustalenia trafne. Przyjął zatem, na podstawie zebranych dowodów, że obaj kierowcy (N. i G.) wspólnie wozili transporty krajanki (jednym lub dwoma samochodami), a więc, że działali wspólnie i w porozumieniu. W konsekwencji słuszne jest także stanowisko, że ustalone wartości ilościowe przewiezionego krajanki (przyjęte zgodnie z zabezpieczonymi zapiskami Ł. N., potwierdzonymi treścią jego relacji procesowych) winny być odnoszone łącznie do obu sprawców, co wynika z samej istoty tej formy przestępczego współdziałania.

Bezpodstawne i całkowicie gołosłowne są twierdzenia skarżącego, jakoby Sąd Okręgowy z góry założył winę oskarżonego D. G., nie opisując jego zamiaru i roli w przestępczym procederze. Nawet pobieżna lektura treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do prostego wniosku, że Sąd meriti analizował wszystkie dowody mogące mieć wpływ na istotę i zakres odpowiedzialności karnej oskarżonego G., analizował stronę podmiotową przypisanego mu czynu, a także opisał rolę D. G. w ramach ustalonego procederu obrotu krajanką tytoniową. Kwestie te były już omawiane wyżej, a zatem nie ma potrzeby ich ponownego przytaczania.

Zupełnie oderwany od ustaleń faktycznych niniejszej sprawy jest zaprezentowany przez skarżącego pogląd, że czynności wykonywane w tej sprawie przez D. G. miały charakter „przewozu incydentalnego”, zaproponowanego przez kolegę (Ł. N.), który wykorzystał jego trudną sytuację życiową. Już z wyjaśnień samego oskarżonego D. G. wynika, że przewozy miały charakter cykliczny (1-3 razy w tygodniu) i wiązały się z wypłatą wynagrodzenia z rąk

Ł. N.. Na powtarzalny charakter przewozów wskazywali też A. B., D. B., A. K. i Ł. N.. Te same wnioski wynikają z zabezpieczonych zapisów czynionych przez Ł. N.. Nie jest także prawdą, że oskarżony G. znał jedynie tego ostatniego, gdyż z przeprowadzonych dowodów wynika, że kontaktował się także z A. B. (osobiście i telefonicznie), D. B. i A. K. (przy okazji wykonywania transportów), a także z innymi osobami, odbierającymi lub oddającymi mu samochód w toku przeładunku krajanki (np. przy cmentarzu).

Tym samym bezpodstawne są dalsze twierdzenia apelującego, zawarte w uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego, że kierownictwo grupy przestępczej nie miało wiedzy o oskarżonym. Jak wyżej podano, o jego istnieniu i wypełnianej roli wiedziała dokładnie nie tylko A. B. (kierująca zorganizowaną grupą przestępczą), ale także pomagający jej D. B.. Całkowitym nieporozumieniem można nazwać argumentację obrońcy odnoszącą się do braku przyjęcia oskarżonego D. G. do omawianej grupy, co miałyby świadczyć o tym, że nie był on jej członkiem. Jest oczywiste, że zorganizowana grupa przestępcza nie jest odmianą drużyny harcerskiej, do której wstępuje się w sposób uroczysty (poprzez pasowanie), otrzymując stosowną odznakę i dyplom. Procesy organizacyjne zachodzą tam w sposób automatyczny (dorozumiany), w wyniku podejmowanych wspólnie czynności, koordynowanych przez kierownictwo grupy, z których wynika akces poszczególnych sprawców i zakres ich identyfikacji z celami grupy. Opisane wyżej okoliczności towarzyszące działaniom oskarżonego D. G. wyraźnie wskazują, że był on w pełni akceptowanym członkiem omawianej grupy, mającym kontakt bezpośredni i pośredni (przez Ł. N.) z osobą pełniącą w grupie funkcję kierowniczą.

Reasumując należy stwierdzić, że opisane wyżej rozważania wskazują w sposób jednoznaczny, że nietrafne są zarzuty podniesione przez obrońcę oskarżonego D. G. w punktach 1 i 2 apelacji. Wbrew twierdzeniom skarżącego, oskarżony ten był członkiem zorganizowanej grupy przestępczej, w której pełnił rolę kierowcy, czego miał świadomość, a zatem zarówno strona przedmiotowa, jak i podmiotowa przypisanego mu czynu z art. 258 §1 kk nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, co słusznie przyjął Sąd Okręgowy w treści swojego rozstrzygnięcia. Tym samym jako chybiony uznać należało także zarzut ujęty w punkcie 3 apelacji (wynikowy), dotyczący rzekomej obrazy prawa materialnego, tj. art. 258 §1 kk - poprzez jego błędne zastosowanie. Wobec poczynionych, trafnych ustaleń faktycznych Sąd I instancji dokonał prawidłowej subsumpcji uznając, że opisane zachowanie oskarżonego D. G., podejmowane na przestrzeni określonego okresu czasu, wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 258 §1 kk (udział w zorganizowanej grupie przestępczej). Zastosowana kwalifikacja prawna tego czynu nie budzi żadnych wątpliwości Sądu odwoławczego.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutu skierowanego przez skarżącego przeciwko rozstrzygnięciu zawartemu w punkcie 18 zaskarżonego wyroku, tj. zarzutu naruszenia prawa materialnego - art. 69 §1 kks.

Nie sposób podzielić stanowisko apelującego, że oskarżony D. G. nie może być uznany za sprawcę tego typu czynu zabronionego, gdyż jego podmiotem mogą być wyłącznie osoby zajmujące się legalną działalnością w branży tytoniowej. Stanowisko to nie posiada jakiegokolwiek wsparcia w brzmieniu omawianego przepisu:

Art. 69. § 1. Kto bez przeprowadzenia urzędowego sprawdzenia podejmuje czynności bezpośrednio związane z produkcją, importem lub obrotem wyrobami akcyzowymi, a także z ich oznaczaniem znakami akcyzy, podlega karze grzywny do 720 stawek dziennych.

Już samo zastosowanie przez ustawodawcę określenia „kto” wskazuje, że nie jest uprawnione odnoszenie tego zwrotu wyłącznie do przedsiębiorców, jak chciałby tego obrońca oskarżonego. W przeciwnym przypadku, jak wynika z praktyki tworzenia przepisów prawa, użyty zostałby innego rodzaju zwrot definiujący krąg podmiotów owego czynu (np. „przedsiębiorca”, „osoba prowadząca działalność gospodarczą” itp.). Rację ma niewątpliwie skarżący, że w doktrynie pojawiły się głosy, iż przestępstwo to winno być klasyfikowane jako tzw. przestępstwo indywidualne, jednakże zupełnie bezpodstawnie twierdzi dalej, że może ono dotyczyć wyłącznie osób prowadzących legalną działalność gospodarczą. Nawet jeżeli przychylić się do tego twierdzenia (choć występują w tym zakresie także głosy przeciwnie), to należałoby uznać, że swoiście indywidualny charakter tego przestępstwa wynika z tego, że jego podmiotem może być nie „ktokolwiek”, lecz jedynie osoba, która faktycznie podejmuje czynności opisane w treści omawianego przepisu, a nie zostały one poprzedzone obowiązkowym, urzędowym sprawdzeniem. Ignorowanie

owego sprawdzenia może mieć zatem miejsce zarówno w przypadku podmiotu działającego legalnie (pragnącego np. w ten sposób uzyskać dodatkowe dochody), jak i podmiotu od początku nastawionego na działalność nielegalną, przestępczą. Tak też przepis ten wykląda Andrzej Piaseczny w „Komentarzu do art. 69 kks” (LEX-elekt., stan na 16.07.2012r.), który w tezie 5 trafnie podaje: przestępstwo z art. 69 § 1 k.k.s. jest deliktem indywidualnym, gdyż jego podmiotem może być wyłącznie podmiot wykonujący czynności w zakresie produkcji wyrobów akcyzowych (tak też L. Wilk, w: L. Wilk, J. Zagrodnik, Kodeks..., s. 313; T. Oczkowski, w: V. Konarska-Wrzošek i in., Prawo i postępowanie..., s. 260). Chodzi zatem o faktycznie podejmowane czynności, a nie działania związane z oficjalnie rejestrowaną działalnością gospodarczą. Podobnie omawianą kwestię ocenia - przywołany w treści apelacji - Andrzej Łabuda („Komentarz do art. 69 kks”, LEX-elekt., stan na 1.04.2012r., teza 5), który podaje: podmiotem czynu zabronionego stypizowanego w § 1 jest ten tylko, na kim ciąży obowiązek przeprowadzenia urzędowego sprawdzenia; jest to więc delikt indywidualny (T. Oczkowski (w:) V. Konarska-Wrzošek, T. Oczkowski, Prawo karne skarbowe..., s. 263; odmiennie R. Kubacki, A. Bartosiewicz, Kodeks karny skarbowy..., s. 425-426, którzy postrzegają ten delikt jako powszechny). Co jednak ważne, wbrew sugestiom zawartym na str. 15 apelacji autorstwa obrońcy oskarżonego D. G., przywołany wyżej komentator A. Łabuda - w tezie 6 cytowanego komentarza - nie wywodzi wcale, że podmiotem tego czynu może być wyłącznie podmiot prowadzący „legalną działalność gospodarczą”.

III. Apelacja obrońcy oskarżonych G. C., R. C., Z. J., J. R..

W przeciwieństwie do poprzednio omawianych, niniejsza apelacja okazała się częściowo zasadna, co skutkowało dokonaniem odpowiedniej korekty zaskarżonego wyroku w stosunku do tych oskarżonych, których przedmiotowa wada dotyczyła. W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska skarżącego, a zatem niezasadny okazał się także wniosek końcowy apelacji o uniewinnienie wymienionych wyżej oskarżonych.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że swój zarzut obrońca zbudował na twierdzeniu, że oskarżeni podejmowali przywołane w opisach przypisanych im czynów działania wobec tzw. mokrego tytoniu, a zatem tytoniu posiadającego pewną, znaczną - zdaniem obrońcy - wilgotność, której nie ustalono podczas dotychczas prowadzonego postępowania karnego, i której - z przyczyn oczywistych - obecnie nie można już w żaden sposób zweryfikować. Świadomość tego faktu miał z pewnością Sąd Okręgowy podczas wydawania skarżonego obecnie wyroku.

Nie ulega wątpliwości, że w obecnie rozpoznawanej sprawie kluczowe znaczenie ma prawidłowa wykładnia odpowiednich przepisów Ustawy z dnia 6.12.2008 r. o podatku akcyzowym (Dz.U.2017.43 j.t.). Zgodnie z art. 98 ust.1 pkt 2 ww. ustawy wyrobem tytoniowym (zaliczanym do towarów akcyzowych) jest m.in. „tytoń do palenia”, który - zgodnie z art. 98 ust.5 pkt 1 tejże ustawy - rozumiany jest jako „tytoń, który został pocięty lub inaczej podzielony, skręcony lub sprasowany w postaci bloków oraz nadający się do palenia bez dalszego przetwarzania przemysłowego”. W realiach niniejszej sprawy tego rodzaju tytoniem była z pewnością tzw. krajanka, wielokrotnie przywoływana w relacjach procesowych oskarżonych oraz świadków, która była produkowana przy użyciu specjalistycznych maszyn, poprzez cięcie liści tytoniu, a następnie przewożona do magazynów w celu dalszej dystrybucji detalicznej. Jak wynika z treści tych dowodów, była ona pakowana w worki i tak transportowana, po czym składowana; także częściowo pakowana w foliowe woreczki strunowe. Jest zatem oczywistym, że nie mógł to być tytoń o znacznej wilgotności, gdyż uległby z pewnością szybkiej degradacji (pleśń), co jest okolicznością powszechnie znaną i nie wymagającą posiadania wiadomości specjalnych. Nie ma to jednak większego znaczenia, skoro nie może budzić wątpliwości, że stworzony przez oskarżonych proceder polegał na produkowaniu i dostarczaniu odbiorcom towaru zdatnego do użytku, zastępującego legalnie nabywane wyroby tytoniowe, głównie papierosy. Był to zatem towar (tytoń) pocięty, nasączony substancjami aromatyzującymi, nadający się do palenia - bez dalszego przetwarzania przemysłowego. Nawet jeżeli przyjąć - jak chce tego skarżący - że i ten tytoń (krajanka) posiadał pewną, nieustaloną wilgotność (co jest oczywistym, gdyż trudno osiągnąć wyrób o wartości wilgoci 0%), to i tak nie dekompletuje to znamion przywołanej wyżej definicji ustawowej tytoniu do palenia, gdyż ewentualne proste podsuszenie pociętego już tytoniu nie może być uznawane za „przetwarzanie przemysłowe”. Podsumowując zatem tę część rozważań należy podkreślić, że nie ma racji skarżący kwestionując możliwość uznania tego rodzaju tytoniu za przedmiot przypisanych oskarżonym przestępstw, w tym przestępstwa skarbowego z art. 69 §1 kks. Na marginesie wypada też zauważyć, że w treści apelacji zasadniczo brak jest głębszej argumentacji w omawianym zakresie, w przeciwieństwie do tematu suszu tytoniowego, co zdaje się

wskazywać na dostrzegany przez samego skarżącego istotny kłopot związany z obroną tezy, iż omawiana krajanka tytoniowa nie stanowiła „tytoniu do palenia” w rozumieniu przywołanej wyżej ustawy.

Zdecydowanie poważniejszy problem interpretacyjny występuje niewątpliwie w przypadku konieczności zdefiniowania innego rodzaju wyrobu akcyzowego, którym jest tzw. „susz tytoniowy”. Pojęcie to pojawiło się w omawianej ustawie dopiero z dniem 1.01.2013 roku, co oznacza, że przed tą datą produkt ten nie mógł być uznawany za przedmiot opodatkowania podatkiem akcyzowym. W okresie od 1.01.2013 r. do 31.12.2013 r. susz tytoniowy był definiowany następująco (art. 99a ust.1): „za susz tytoniowy uznaje się suchy tytoń niebędący jeszcze wyrobem tytoniowym”, przy czym ustawodawca nie wskazał bynajmniej w jaki sposób należy rozumieć pojęcie „suchy tytoń”, które z pewnością nie jest określeniem jednoznacznym, mogącym swobodnie funkcjonować w obrocie prawnym, a na gruncie prawa karnego w szczególności. Ustawodawca, dostrzegając zapewne owe mankamenty, znowelizował - jak słusznie wywodzi skarżący - omawiany przepis z dniem 1.01.2014 r., nadając mu następujące brzmienie: „za susz tytoniowy uznaje się, bez względu na wilgotność, tytoń, który nie jest połączony z żywą rośliną i nie jest jeszcze wyrobem tytoniowym”. Właśnie w tym miejscu znajduje się oś sporu, albowiem Sąd Okręgowy przyjął, że zmiana ta nie tworzyła nowej normy prawnej, lecz miała charakter wyłącznie doprecyzowujący (redakcyjny, porządkujący), zaś skarżący twierdzi, że była to zmiana o charakterze prawotwórczym (normatywnym), przywołując przy tym - jako element wykładni autentycznej - fragmenty pisemnego uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej.

Nie wdając się w opisane wyżej dywagacje natury teoretycznoprawnej, Sąd Apelacyjny podzielił argumentację obrońcy oskarżonego, aczkolwiek do przekonania tego doszedł przenosząc ciężar dalszych rozważań na bardziej właściwy - jak się wydaje - grunt rozważań prawnych prowadzonych w toku procesu karnego, tj. temat zawinienia i możliwości przypisania sprawcy winy (rozumianej jako swoista zarzucalność, że mógł postąpić w sposób zgodny z prawem, a tego nie uczynił). W tym miejscu należy przypomnieć ważną zasadę prawa karnego, funkcjonującą także w obecnie obowiązującym porządku prawnym, określaną łacińską paremią *nullum crimen sine lege* (nie ma przestępstwa bez ustawy). Oznacza ona, że działanie sprawcy musi być działaniem bezprawnym, naruszającym jednoznacznie normę prawa karnego, które jest określane czasem w teorii prawa jako „prawo granic”. Czyn ten musi być także przez sprawcę zawiniony. Uznając wagę tych zasad ustawodawca umieścił je już w pierwszym artykule obecnie obowiązującego Kodeksu karnego:

Art. 1. § 1. Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia.

§ 3. Nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu.

Przechodząc na grunt obecnie omawianej sprawy należy się zatem zastanowić, czy oskarżeni w 2013 roku, przy opisanym wyżej, ówczesnym brzmieniu przepisu art. 99a ust.1 Ustawy o podatku akcyzowym, nie znając - co oczywiste - późniejszego dorobku doktryny i praktyki orzeczniczej, mogli mieć świadomość tego, że przechowując liście tytoniu - o nieustalonej wilgotności i stopniu wysuszenia - naruszają wskazane przepisy podatkowe, a tym samym przekraczają także granice wyznaczone w art. 69 §1 kks. Na pytanie to trzeba odpowiedzieć przecząco.

Już na wstępie wypada przyjąć, że oskarżeni nie mogą ponosić negatywnych konsekwencji z tytułu wadliwego działania ustawodawcy, który formułuje przepisy w taki sposób, że nie sposób z ich brzmienia odkodować nakazanego lub zakazanego zachowania. Pojęcie „suchy tytoń” nie ma żadnego istotnego znaczenia prawnego i może w obrocie prawnym funkcjonować wyłącznie po jego doprecyzowaniu (zdefiniowaniu), co zresztą nastąpiło dopiero z dniem 1.01.2014 roku. Po drugie - Sąd Apelacyjny dostrzega wysiłek podjęty przez Sąd I instancji oraz przez skarżącego, polegający na wyszukaniu i zaprezentowaniu w swej argumentacji kolejnych orzeczeń sądów administracyjnych, pasujących do przyjętej interpretacji prawnej omawianego przepisu, jednakże uznaje ten wysiłek za skierowany w niewłaściwą stronę. Zabieg ten jedynie dowodzi, że w kolejnych latach - już po dacie czynów przypisanych oskarżonym - sądownictwo administracyjne, na potrzeby prowadzonych postępowań administracyjnych, ujmowało omawiany temat niejednolicie, ponieważ pojawiły się orzeczenia nakazujące interpretować zwrot „suchy tytoń” zgodnie ze znaczeniem dosłownym, potocznym (jako tytoń pozbawiony wilgoci), jak i rozstrzygnięcia operujące definicją, która

później (z dniem 1.01.2014 r.) pojawiła się w treści art. 99a ust.1 omawianej ustawy i abstrahowała od stopnia wilgotności materiału roślinnego. W tym miejscu konieczne jest ponowne zwrócenie się do dyrektyw płynących z przywołanych wyżej przepisów art. 1 §1 i 3 kk. Z tej właśnie perspektywy należy zauważyć, że tak licznie cytowane w sprawie orzeczenia dotyczą zupełnie innej gałęzi prawa, charakteryzującej się odmiennymi zasadami i proponowane tam schematy nie mogą być wprost przenoszone na grunt prawa karnego, które - jak już wyżej sygnalizowano - jest „prawem granic”, wyposażonym w szczególnego rodzaju przepisy gwarancyjne, stojące na straży praw i wolności obywatelskich. Innymi słowy - zagadnienie, czy dany podatnik winien ostatecznie zapłacić Skarbowi Państwa podatek z tytułu określonej działalności może być czasem rozstrzygane, po czasie, w oparciu o dokonywane w procesie stosowania prawa wykładnie i interpretacje (organów lub sądów administracyjnych), natomiast na gruncie prawa karnego tenże podatnik korzysta z ochrony przyznanej mu w art. 1 kk i już w czasie swojego działania musi mieć możliwość pełnego rozeznania, czy jego czyn jest czynem zarówno bezprawnym, jak i zawinionym, czy postępując w określony sposób przekracza określone mu przez ustawodawcę granice. Innym, wymagającym podkreślenia zagadnieniem jest także okoliczność, że skoro sądy administracyjne wydawały w omawianej kwestii sprzeczne rozstrzygnięcia, nie interpretując jednolicie przepisu art. 99a ust. 1 ustawy o podatku akcyzowym w brzmieniu obowiązującym w 2013 roku, to z pewnością nie można oskarżonym w niniejszej sprawie stawiać zasadnie zarzutu, że ówczesnie winni byli przewidzieć, w którym kierunku ostatecznie owa interpretacja pójdzie. Na tym właśnie polu upatrywać należy zatem deficytów w zakresie winy oskarżonych, którym nie sposób zarzucić, że mogli należycie rozpoznać treść normy prawnej i dostosować własne zachowanie do jej dyspozycji.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny wyeliminował z opisu czynów przypisanych oskarżonym Z. J., J. R., K. S., G. C. te kwoty uszczupień podatkowych (podatku akcyzowego i VAT), które zostały wyliczone w związku z przechowywaniem przez nich suszu tytoniowego (k.50, k.1132, k.1139), nietrafnie zaliczonego przez Sąd I instancji - w ślad za stanowiskiem oskarżyciela publicznego - do katalogu towarów akcyzowych, pozostawiając jedynie uszczuplenia związane z tytoniem do palenia (krajanką). Podobnie usunięto stosowne zapisy dotyczące suszu tytoniowego z opisów czynów polegających na udziale poszczególnych oskarżonych w zorganizowanej grupie przestępczej (art. 258 §1 kk), gdzie susz ten był kwalifikowany jako wyrób akcyzowy, co znajdowało z kolei odzwierciedlenie w opisie celów działania danej grupy przestępczej. W ten sposób skorygowano opisy czynów zawarte w punktach 11, 12, 21, 22, 25 i 29 zaskarżonego wyroku (pkt I.1, I.2, I.3 i I.5 niniejszego wyroku).

W przypadku oskarżonego G. C. i czynu przypisanego mu w punkcie 29 wyroku Sądu I instancji, efekt korekty kwoty uszczuplenia podatkowego spowodował, że ostateczna kwota owego uszczuplenia nie spełniała już wymogów przewidzianych dla tzw. „dużej wartości” uszczuplenia podatkowego z art. 53 § 15 kks, a tym samym konieczne było usunięcie tego wyznacznika i - w konsekwencji - wyeliminowanie z kwalifikacji prawnej tego czynu art. 37 §1 pkt 1 kks, dotyczącego nadzwyczajnego obostrzenia kary w przypadku, gdy kwota uszczuplenia należności publicznoprawnej jest „dużej wartości” (pkt I.5 niniejszego wyroku).

Podsumowując rozważania dotyczące omawianej obecnie apelacji należy wskazać, że nietrafne było generalne twierdzenie skarżącego, że w latach 2012-2013 obrót mokrym, czy wilgotnym tytoniem nie podlegał w ogóle opodatkowaniu podatkiem akcyzowym, co winno skutkować uniewinnieniem oskarżonych. Tym samym niezasadny okazał się zarzut zawarty w punkcie 1 apelacji, dotyczący obrazu prawa materialnego zastosowanego przez Sąd I instancji. Jak wyżej wskazano, zarzut ten miał uzasadnienie jedynie co do tytoniu niepociętego (liście tytoniu), w zakresie dotyczącym roku 2013. Uchybienie to zostało usunięte poprzez odpowiednią korektę zaskarżonego wyroku w postępowaniu odwoławczym. Z kolei zarzut naruszenia przepisów postępowania zawarty w punkcie 2 apelacji, polegający na braku ustalenia wilgotności zatrzymanego tytoniu okazał się całkowicie bezzasadny. Należy podkreślić, że zabezpieczony w sprawie tytoń to jedynie część tytoniu stanowiącego przedmiot niniejszego postępowania, a zatem ewentualne badanie nie mogło dotyczyć całości materiału objętego postępowaniem i w tym zakresie konieczne było i tak oparcie się na innych dowodach. Co jednak istotne, jak już wyżej omówiono - wilgotność tytoniu do palenia przeznaczanego do dystrybucji w niniejszej sprawie nie miała istotnego znaczenia z uwagi na definicję ustawową oraz okoliczności ujawnione w toku postępowania, zaś w przypadku suszu tytoniowego przeważające i tak okazały się względy gwarancyjne, co skutkowało rozstrzygnięciem korzystnym dla oskarżonych, bez związku z

ustalaniem wilgotności tytoniu. Przy braku bowiem jasnych kryteriów ilościowych takie ustalenie nie miałyby waloru rozstrzygającego.

Nadto Sąd Apelacyjny, w punktach I.4, I.5 i I.6 wyroku, poprawił błędne określenia daty końcowej czynów przypisanych oskarżonym C. w punktach 25, 29 i 33 zaskarżonego wyroku, gdzie Sąd I instancji mylił rok, wskazując - w miejsce prawidłowego roku 2013 - rok 2012. Błąd ten najpewniej wynikał z przeoczenia, gdyż nie ulega wątpliwości, że działalność oskarżonych została przerwana akcją organów ścigania przeprowadzoną właśnie w 2013 roku.

W związku z przeprowadzaną kontrolą instancyjną, zainicjowaną opisanymi wyżej środkami odwoławczymi obrońców oskarżonych, Sąd Apelacyjny uzupełnił podstawy prawne rozstrzygnięć dotyczących oddania oskarżonych pod dozór kuratora sądowego, zawartych w punktach 20, 24, 31 i 35 zaskarżonego wyroku, o art. 73 §1 kk - zgodnie z dyspozycją art. 20 §2 kks, zawierającego odesłanie do stosowania m.in. tegoż przepisu, który jednak winien zostać przywołany, skoro stanowi podstawę prawną czynionego rozstrzygnięcia.

Nadto Sąd Apelacyjny dostrzegł, że w treści zaskarżonego wyroku (pkt 37) błędnie wyliczono opłaty dotyczące oskarżonych Z. J. i J. R. - na 600 złotych w przypadku każdego z wymienionych. Mając na uwadze wysokość wymierzonych obu oskarżonym kar grzywny (50 stawek po 60 złotych) oraz dyspozycję art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych, należy uznać, że opłata ta winna każdorazowo wynosić 300 złotych (10 % kwoty grzywny), albowiem w omawianym przypadku chodzi o grzywny samoistne, a nie orzekane obok kary pozbawienia wolności. Rozstrzygnięcie to skorygowano w punkcie I.8 wyroku.

W tym miejscu następuje dalsza część niniejszego uzasadnienia, która ma charakter niejawnny i znajduje się w kancelarii tajnej pod sygnaturą Pf-30/2017.

Mając na uwadze zaprezentowane wyżej argumenty Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 437 §1 kpk, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części, uznając apelacje obrońców oskarżonych - poza omówionymi wyżej wyjątkami - za całkowicie nietrafne, nie dopatrując się także uchybień, które należałoby uwzględnić z urzędu stosownie do dyspozycji art. 433 §1 kpk (orzekanie poza granicami zaskarżenia).

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 627 kpk w zw. z art. 626 kpk oraz art. 1, 2 ust. 1 pkt 3 Ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych, obciążając wszystkich oskarżonych opłatami za II instancję - stosownie do indywidualnego wymiaru kary oraz wydatkami postępowania odwoławczego - w częściach równych. Sąd Apelacyjny nie znalazł przy tym jakichkolwiek podstaw do zwolnienia wymienionych oskarżonych od kosztów sądowych postępowania odwoławczego, gdyż nie uzasadnia tego z pewnością ich aktualna sytuacja majątkowa oraz ujawnione w toku postępowania możliwości finansowe.